



PUBLICZNA SZKOŁA PODSTAWOWA NR 4
Z ODDZIAŁAMI INTEGRACYJNYMI IM. ŚW. KAZIMIERZA JAGIELLOŃCZYKA W RADOMIU

Grudzień
2020



Niech nasze serca wypełni radość zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia.

Porzućmy więc troski i codzienną bieganię. Zatrzymajmy się przy najbliższych, ofiarując im swój czas, uwagę i wszystko to, co mamy najcenniejszego.

Wspólnie kolędujemy i radujmy się przy wigilijnym stole!

A nadchodzący rok 2021 niech darzy nas zdrowiem, pomyślnością i radością z miejmy nadzieję rychłego zakończenia pandemii.

Życzę Wszystkim bezpiecznego powrotu do szkoły!

W imieniu społeczności
Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi
im. św. Kazimierza Jagiellończyka
Dyrektor Szkoły
mgr Łukasz Zawistowski



W tym numerze:

- Zwyczaje i tradycje świąt Bożego Narodzenia w innych państwach
- Świąteczne piosenki - najlepsze piosenki na Boże Narodzenie
- Najlepsze gwiazdkowe prezenty według klasy 5a i 6b
- Humor świąteczny
- KĄCIK ŁĄSUCHA: bożonarodzeniowe przysmaki
- Wspomnienie świąteczne...
- Świąteczna stylówka
- Publikacje prac laureatek Konkursu Literackiego: "Świąteczne Opowiadanie"

Zwyczaje i tradycje świąt Bożego Narodzenia w innych państwach

W **Hispanii** nie ma tradycji mikołajkowych prezentów dnia 6 grudnia. Na prezenty trzeba poczekać troszkę dłużej, ponieważ dopiero 6 stycznia otrzymuje się podarunki - na pamiątkę darów, które Jezus otrzymał od mędrców ze Wschodu. 22 grudnia miliony Hiszpanów od godziny 9 rano zasiada przed szklanym ekranem i ogląda Loterię Świąteczną El Gordo. Tradycją świąteczną w Hiszpanii jest: Wesóły pieniek – El tronco de Navidad. Przez okres adwentu dzieci przygotowują ciasteczka z mlekiem, żeby pieniek nie był głodny i przykrywają go koczykiem, aby nocą nie było mu zimno. Najdziwniejsze w tym wszystkim jest to, że po tak miłym traktowaniu w noc przed wigilią dzieci śpiewają i biją kijkami pieniek. Wszystko to po to, by pod choinką zostawił im wymarzone prezenty.



W **Grecji** gorący i świąteczny okres rozpoczyna się 6 grudnia, kiedy to wszyscy wymieniają się podarunkami i trwa aż do 6 stycznia - święta Trzech Króli. Na tradycyjnym greckim stole spotkamy Christopsomo (Chleb Chrystusa). Jest to okrągły bochenek ozdobiony na szczycie krzyżem, wokół którego ludzie stawiają symbole z ciasta przedstawiające wszystko to, co oznacza długotrwałość.



W **Norwegii** Wigilia jest świętem rodzinnym. Ok. godz. 17⁰⁰ zaczynają bić dzwony w kościołach, obwieszczając początek Świąt Bożego Narodzenia. Wielu Norwegów udaje się wtedy do kościołów. Głównym daniem wieczerzy wigilijnej (zależnie od regionu) mogą być: wieprzowe żeberka *ribbe*, suszone żeberka baranie *pinnekjøtt* lub dorsz *lutefisk*. Dzieciom podaje się typowo bożonarodzeniowy drink *julebrus* (słodki, gazowany, czerwony napój). Ulubionym deserem jest krem ryżowy *riskrem* lub *multekrem* i *krumkake*. Szczęśliwiec, który znajdzie w swym kremie ukryty migdał, otrzymuje w nagrodę marcepanową świnkę.



Prawdziwe święta zaczynają się w **Niemczech** 25 grudnia, a nie jak w Polsce w Wigilię. Ulubioną potrawą w pierwszym dniu świąt jest pieczona gęś. W tym dniu nie stroni się też od pieczonej kaczki, indyka oraz dziczyzny. Karp, który króluje prawie na każdym polskim stole wigilijnym w Niemczech nie należy do ulubionych dań świątecznych. Najslynniejszym ciastem bożonarodzeniowym jest strucla tzw. *Weihnachtsstollen*. Jest to rodzaj ciasta drożdżowego z dużą ilością bakalii.





Świąteczne piosenki - najlepsze piosenki na Boże Narodzenie

Zbliża się Boże Narodzenie. To czas, gdy spotykamy się z najbliższymi, jemy smakowite potrawy i obdarowujemy się prezentami. Czas umila nam wtedy świąteczna muzyka. Typujemy najlepsze przeboje na Boże Narodzenie: Last Christmas, Lonely This Christmas i wiele innych.

Które świąteczne piosenki są Twoimi ulubionymi?



Mariah Carey

*I want for Christmas is
You*



Elvis Presley
Lonely This Christmas



Wham
Last Christmas

Band Aid
Do they know it's Christmas

Bryan Adams
Christmas Time

Chris Rea -
Driving Home for Christmas

Najlepsze gwiazdkowe prezenty według klasy 5a

Grudzień to radosny czas nie tylko dla dzieci, ale również dla dorosłych. W klasie **5A** przeprowadziliśmy ankietę na temat prezentów gwiazdkowych. Okazuje się, że jest w nas jeszcze trochę z dziecka, a trochę z dorosłego.

Na pierwszym miejscu uplasowało się PS5.



Na drugim sprzęty elektroniczne takie jak: Jbl charge 4 – mobilny głośnik, aparat do robienia zdjęć pod wodą – marzenie naszej koleżanki Ani, słuchawki z mikrofonem do nauki zdalnej.

Nasza Wspaniała



Trzecie miejsce zajęły zabawki, odzież oraz biżuteria: - świetnym prezentem jest tutaj gra planszowa Monopoly, która rozwija zarówno zdolności matematyczne, jak również uczy planowania strategii, najwspanialszym prezentem dla naszego kolegi Igora będzie nowy zestaw Lego Star Wars at-at, nie dziwi nas ten wybór, ponieważ Igor potrafi wymyśleć wspaniałe konstrukcje, które nie są budowane z instrukcji.

Nasza **Wspaniała Wychowawczyni** też szepnęła nam na uszko, że marzy o jakiejś dobrej książce. Widać, że Nasza Pani lubi się rozwijać nie tylko matematycznie.

Pan Dyrektor jak zawsze nie chce myśleć tylko o sobie, co się bardzo chwali, więc ma bardzo fajne marzenie: „Najbardziej pod choinkę chciałbym dostać kopię podpisanego rozporządzenia kończącego pandemię koronawirusa i zdalne nauczanie i pozwalającego uczniom wrócić do szkół na normalne zajęcia”.

Podsumowując marzenia naszej klasy doszliśmy do wniosku, że większość z nas ma je takie same. Gdyby można było wybrać kilka prezentów okazałoby się, że jesteśmy bardzo do siebie podobni, chociaż na co dzień tego nie widać. Może to otworzy nam oczy na patrzywanie na siebie nawzajem jako równym sobie i zjednoczy nas jeszcze bardziej. Tego właśnie życzymy Wam Koleżanki i Koledzy z klasy 5A.

A teraz życzymy wszystkim Pracownikom i Uczniom PSP nr 4 w Radomiu Zdrowych i Szczęśliwych Świąt Bożego Narodzenia oraz Szczęśliwego Nowego Roku. Abyśmy mogli się już w styczniu spotkać w murach naszej wspaniałej „Czwóreczki”.

**Tosia
Grześ
Kubuś**



A NA ŚWIĘTA POD CHOINKĘ

ZADANIA Z CHEMII

MAM TĘ MOC,
MAM TĘ MOC

- ZJEM TO WSZYSTKO
W JEDNĄ NOC

Grudzień

24

25



MINISTER ZDROWIA OSTRZEGA PRZED kwejk

TEN ŚWIĄTECZNY NASTRÓJ



Święta okiem naszych uczniów:

23 GRUDNIA:
NIE RUSZAJ, TO NA ŚWIĘTA

27 GRUDNIA:
NO JEDZCIE, BO SIĘ ZEPSUJE

WIDZIAŁEM TWOJE
STATY NA FACEBOOKU

DOSTANIESZ SŁOWNIK
NA ŚWIĘTA



TOP 10 najlepszych gwiazdkowych prezentów według klasy 6b

Miejsce 1 zajmuje wymarzony prezent Valerii - to pies rasy doberman - idealny pies, by pilnować posiadłości podczas Wigilii lub gdy nikt nie przyjedzie ze strachu przed koronawirusem. Taki piesek zawsze humor poprawi.



Miejsce 4 otrzymuje prezent Zuzanny. Marzy się jej lepsza, ładniejsza, prestiżowa klatka dla chomików. Idealna, żeby podczas Wigilii, kiedy wszyscy będą zainteresowani jedzeniem - chomiki miały także przyjemnie.

Miejsce 7 - to marzenia Julii. Są dość nietypowe - Julia chciałaby dostać sprzęt gimnastyczny Air Track. Jest idealny, gdy są godziny policyjne lub kwarantanna i nie ma co robić w domu. Można na nim ćwiczyć salta, pogimnastykować się itp.

Miejsce 2 otrzymuje prezent Kajetana. Jego pomysł to quad idealny na śnieg, żeby prezenty rozwozić dzieciom, gdyż Mikołaj nie może, bo granice są zamknięte z powodu Covid-19.



Miejsce 5 zajmuje wymarzony prezent Zuzanny. Ona chciałaby rysik do tabletu idealny, by rysować piękne choinki i ozdabiać nimi dom.

Miejsce 8 otrzymała propozycja Karola. Ten młody człowiek chciałby na gwiazdkę dostać głośnik JBL. Jest to naprawdę idealny prezent, żeby w święta, gdy wszyscy będą przy stole - puszczać głośno kolędy.



Miejsce 3 - to pomysł Dominiki. Tej Pani marzy się keyboard idealny na święta, aby grać kolędy na Wigilii.



Miejsce 6 uzyskuje propozycja Janka. Jego wymarzony prezent pod choinkę to Cross. Nie jest on jednak idealny na zimowe klimaty, ale na wakacje perfekcyjny na górskie szlaki.

Miejsce 9 zajmują marzenia (bo o tych prezentach nie marzy tylko jedna osoba) Nikodema, Kacpra, Filipa i Roksany. Oni chcieliby PS5. Jest to idealny prezent, kiedy rodzice podczas Wigilii rozmawiają, a dzieci nie mają co robić - więc wtedy podłączają PS5 i grają sobie w co tam sobie chcą.

Miejsce 10 to propozycja Leny. Ona chciałaby dostać grę Minecraft na Xbox-a. Jest to najlepsza gra zarówno dla dzieci, jak i młodzieży, a nawet dorosłych. Gra ta rozwija wyobraźnię i kreatywność.

Dawid 6b



Świąteczne stylówki według naszych uczniów





Wspomnienie świąteczne



Najmilszym przeżyciem świątecznym, które zawsze wspominam jest kulig. Będąc małym dzieckiem moi rodzice zorganizowali kulig, a po nim ognisko z pieczeniem kiełbasek. Była to niesamowita frajda. Pamiętam ten zapach lasu, dużą ilość śniegu, konie z dzwoneczkami i ogromne sanie z ciepłymi kocami. Ulepiliśmy wtedy ogromnego bałwana, rzucaliśmy się śnieżkami. Było dużo śmiechu i zabawy. Zimowe powietrze, krajobrazy i rodzinna atmosfera są to wspomnienia do których zawsze powracam. Mam nadzieję, że jeszcze nie raz będę mogła przeżyć taką niesamowitą, świąteczną przygodę.

Nina 6 e

Nie mam ulubionego wspomnienie świątecznego. Wszystkie są wspaniałe, ale jedną z moich ulubionych rzeczy jest ubieranie choinki. Wtedy znośmy ze strychu wszystkie pudełka z bombkami i innymi ozdobami świątecznymi, którymi możemy udekorować drzewko i cały dom. Nasze pracę zaczynamy od włączania świątecznych piosenek, których dźwięki wypełniają cały dom, a nam umilają one pracę. Najpierw składamy choinkę z kilku części. Następnie zakładamy bombki i lampeczki. Czynny udział w naszych pracach bierze nasz kot, który doskonale bawi się pustymi pudełkami i wiszącymi na choince ozdobami. Po ubraniu drzewka dekorujemy dom girlandami i stroikami świątecznymi. Następnie siadamy w salonie na kanapie, z kubkami gorącej herbaty i delektujemy się widokiem pięknie ubranej choinki.



Julia 6b



Wszystkie moje wspomnienie związane z Bożym Narodzeniem są wspaniałe i wyjątkowe, ale najczęściej pamięcią wracam do dnia Wigilii. Tego dnia trwają przygotowania do kolacji na która razem z siostra czekamy cały rok. Za każdym razem przed gwiazdka jest czas na zakup prezentów. Uwielbiam je wybierać. Staram się zawsze wymyślić coś oryginalnego. Ciekawość, czy zrobię niespodziankę moim najbliższym, potęguje moją radość i dodaje adrenaliny. Bardzo ekscytujący jest także moment ich pakowania. W dniu Wigilii spotykamy się zawsze u naszych babć. Każdy członek naszej rodziny, zwłaszcza dzieci, czekają na chwilę otworzenia prezentów. Podczas kolacji nasz mały brat cioteczny i siostra z niecierpliwością zaglądają pod choinkę. Prezenty już tam leżą, ale są przykryte kocem, przez naszą babci, żeby ich nie było widać. To wspomnienie dotyczące świąt zawsze wywołuje uśmiech na mojej twarzy i poprawia mi humor.

Zuzia M. 6b

HUMOR ŚWIĄTECZNY

Dzieci wybierają zawody aktorek, piosenkarzy, strażaków, policjantów, itp. Tylko Jaś mówi, że chciałby zostać Świętym Mikołajem.

- Czy dlatego Jasio, że roznosi prezenty? - pyta nauczycielka.
- Nie. Dlatego, że pracuje raz w roku...

Jak nazywa się żona św. Mikołaja?

- Merry Christmas...



Przedszkolak pyta kolegę:

- Co dostałeś na gwiazdkę?
- Trąbkę.
- Mówiłeś, że dostaniesz lepsze prezenty!
- To super prezent! Dzięki niej zarabiam codziennie 10 złotych!
- W jaki sposób?
- Tata mi daje, żebym przestał trąbić!

Nauczycielka pyta uczniów:

- Kto mi poda przykład zwierzęcia, które tak jak niedźwiedź zapada w sen zimowy?

Jasio:

- Święty Mikołaj, tylko on zapada w sen latem!

Mama oświadcza swojej córce:

- Święta idą!

Córka staje przed drzwiami, nasłuchuje i po chwili mówi:

- Nieprawda, mamusiu! Jeszcze nie idą, nie słychać żadnych kroków.

Przyjaciół pyta Kowalskiego:

- Jak minęły święta?
- Wspaniale! Żona serwowała mi same zagraniczne potrawy.
- Jakież?
- Barszcz ukraiński, fasolkę po bretońsku, pierogi ruskie i sznyceł po wiedeńsku z kapustą włoską.



Jasio mówi do mamy:

- Mamusiu, chciałbym ci coś ofiarować pod choinkę.
- Nie trzeba, syneczku. Jeśli chcesz mi sprawić przyjemność, to popraw swoją jedynkę z matematyki.
- Za późno, mamusiu. Kupiłem ci już perfumy...

Jasio pisze list do świętego Mikołaja:

- "Chciałbym narty, łyżwy, sanki i grypę na zakończenie ferii świątecznych".



Dwóch chłopców spędza noc przed Wigilią u dziadków. Przed pójściem spać, klękają przed łózkami i modlą się, a jeden z nich ile sił w płucach woła głośno:

- Modlę się o nowy rowerek, modlę się o nowe żołnierzyki, modlę się o nowy telefon...

Starszy brat pochylił się i szturchnął go mówiąc:

- Dlaczego tak krzyczysz? Bóg nie jest głuchy..

Na to chłopiec:

- Nie, ale babcia jest ...

Roksana 6 b



KĄCIK ŁASUCHA

Nasze przepisy na bożonarodzeniowe przysmaki



Świąteczne pierniki:



Składniki:

- 90 dag mąki
- 25 dag masła (w temp. pokojowej)
- 25 dag miodu naturalnego
- 15 dag cukru
- 3 jajka
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- 1 łyżeczka sody oczyszczonej rozpuszczonej w 2-3 łyżkach letniej wody
- 1 łyżka oleju
- 1 łyżka kawy mielonej
- 8 łyżek kakao
- 3 opakowania przyprawy do pierników

Sposób przygotowania:

Wszystkie składniki na ciasto umieszczamy w misce i wyrabiamy razem – ciasto może być troszkę luźniejsze. Pozostawiamy w zimnym miejscu na kilka godzin, aż stężeje. Po tym czasie należy je rozwałkować na grubość 0,5 cm i wyciskać foremkami dowolne kształty.

Pieczemy w temp. 180 st C przez około 10 min. Pierniczki dekorujemy lukrem. Przechowujemy je w metalowych puszkach około 1-2 tygodni w suchym i chłodnym miejscu. Wtedy nabiorą wilgotności i aromatu.



Zuzanna P. 6b





KĄCIK ŁASUCHA

nasze przepisy na bożonarodzeniowe

ŚWIĄTECZNA KUTIA



Składniki :

1 szklanka pszenicy (bez łusek)

1 szklanka maku niebieskiego

1/2 szklanki płynnego miodu

10 dag orzechów włoskich (można dodać też orzechy laskowe)

5 dag rodzynek

1 laska wanilii

1-2 łyżki słodkiej śmietanki do polania (niekoniecznie)

inne bakalie według własnego uznania, np. sparzone i obrane migdały, 4 daktylę, 4 figi

A jak przygotować taką Kutię ?

Pszenicę wypłucz, namocz w zimnej wodzie na noc (lub co najmniej na 6 godzin), aby zmiękła.

Następnego dnia zalej wrzątkiem (co najmniej 2 litry, bo inaczej pszenica się przypali) i gotuj około 1 godziny pod przykryciem na małym ogniu. Ziarna powinny być miękkie, ale nie rozgotowane. Osoby mające kłopoty z trawieniem mogą gotować pszenicę dłużej.

Ugotowaną pszenicę odcedź i wystudź.

Równocześnie możesz zajmować się makiem i bakaliami, bo wymagają także moczenia.

Mak wypłucz i zalej wrzącą wodą, raz zagotuj. Odstaw na kilka godzin.

Odcedzony i osączony mak należy zmielić 2-3 razy w maszynce do mięsa z użyciem sitka o drobnych oczkach.

Rodzynek wypłucz i zalej ciepłą wodą. Odstaw na 20 minut. Potem dokładnie osącz.

Orzechy lekko podpraż w piekarniku, następnie posiekaj. Migdały sparz wrzątkiem i obierz ze skórki. Posiekaj.

Jeżeli dodajesz daktylę i figi, pokrój je w paseczki.

Laskę wanilii rozetnij wzdłuż i czubkiem noża wybierz ziarenka.

Koniec płukania, moczenia, mielenia, gotowania, prażenia, wydrążania. Teraz najprzyjemniejsza część pracy – mie-

KĄCIK ŁASUCHA
na świątecznym stole...



Gabrysia i Judyta 6f oraz inne propozycje:



Konkurs literacki: „OPOWIADANIE ŚWIĄTECZNE”

I miejsce:

Uwielbiam czytać książki! Zawsze najbardziej interesowały mnie przygody detektywów rozwiązujących tajemnicze zagadki. Jednak świąteczny czas to nie moment na takie historie. Tak więc teraz postanowiłem sięgnąć po książkę ze świątecznymi przygodami małych skrzatów. Przyznaję, że zrobiłem to z ogromną niechęcią. Byłem przekonany, że będzie to jedna z nudniejszych rzeczy jakie do tej pory czytałem. Zgodnie z moim postanowieniem wziąłem książkę, usiadłem przy żarzącym się kominku, a mama dla wzbudzenia świątecznego klimatu zapaliła lampki choinkowe. Nagle z kart książki wyskoczył dziwny skrzat i zaczął opowiadać historię, która wydarzyła się w przeddzień Bożego Narodzenia...

- Zdarzyło się to nie tak dawno, bo jakieś 300 lat temu - zaczął skrzat wyciągając z kieszeni ciemnozielonego płaszcza rulon papieru zapisanego drobnym drukiem i przejrzał pierwsze umieszczone na nim zdania, po czym dodał:
- Tak, tak dokładnie 326 lat temu. To tak jak mówiłem, nie tak dawno.
- Ponad 300 lat temu, a ten skrzat mówi nie tak dawno - dziwne pomyślałem.
- Czas u skrzatów płynie zupełnie inaczej niż ludzki - usłyszałem w odpowiedzi. - Czyżby przybysz czytał w moich myślach? A Ty, ile masz lat? - zapytałem.
- 2120 - odpowiedział bez namysłu. - Jestem jednym z najmłodszych w Radzie Dwudziestu Mistrzów - dodał i zaczął opowiadać dalej.

W Laukonii, krainie, gdzie żyją moi bracia i siostry mieszkał jeden człowiek - dziewczyna o imieniu Kahira. Dostała się do nas po wypowiedzeniu magicznego zaklęcia i dotknięciu kamienia Erbo, kamienia podróży w czasie i przestrzeni. Z ich pomocą otrzymała nieograniczone możliwości przejścia skrzatowymi portalami, a jeden z nich prowadził właśnie do Laukonii. Przybycie nieznajomej wywołało poruszenie. Jedno, było najważniejsze, że Kahira i my, skrzaty bardzo szybko zaczęliśmy harmonijnie żyć. Nie było to trudne, bo mójród i sama dziewczyna jesteśmy niezmiernie wyrozumiali i tolerancyjni. Okazywanie dobroci i niesienie pomocy innym jest dla nas czymś najzupełniej powszednim. Ale Kahira powiedziała nam, że nie wszyscy mieszkańcy Ziemi, są tacy jak ona. Opowiadała, że na jej planecie są wojny, panuje głód, niesprawiedliwość, że ludzie, często, nie szanują się, wykorzystują i oszukują. Postanowiliśmy pomóc ludziom i przybyliśmy na Ziemię wiele, wiele lat temu. Do Twojego prapradziadka, w przeddzień Bożego Narodzenia, aby podarować najcenniejsze z upominków: miłość, radość i pokój. Te upominki zamknięte były w magicznych kamieniach. Dostały je trzy ludzkie istoty. Twój prapradziadek miał wykonać pewne zadanie...

- Mój prapradziadek. Wow! - pomyślałem.
- Dlaczego akurat w ten dzień? - zapytałem.
- Kahira powiedziała, że w tym przedświątecznym czasie ludzie są szczególnie wrażliwi i dobrze usposobieni, łagodniejsi - odpowiedział. - Pomyśleliśmy, że w tym okresie łatwiej będzie dotrzeć do serc Ziemi, skoro zdejmują z siebie zbroję obojętności i nieczułości - szybko dodał. Niestety nasze starania nie powiodły się. Twój prapradziadek nie wykonał misji, zabrakło mu kilku minut na zgranie harmonii kamieni. Ale teraz nadarzyła się kolejna szansa. A jesteś nią Ty.
- Musimy się spieszyć. Twoim zadaniem będzie odnaleźć kolejną trójkę młodych ludzi posiadających kamienie miłości, radości i pokoju.

Konkurs literacki: „OPOWIADANIE ŚWIĄTECZNE”

- Dlaczego mnie wybraliście? Czy sobie poradzę? A może nie zdążę jak pradiadek? - zapytałem nieco rozgorączkowany.
- Uwierz w siebie. Masz ogromny dar do rozwiązywania zagadek tak jak twoi ulubieni bohaterowie detektywistycznych przygód - odpowiedział spokojnie przekazując mi magiczne zaklęcie i kamień Erbo.
- To one pomogą Ci przemieszczać się swobodnie po całej Ziemi. Korzystaj z nich, ale rozsądnie - dodał.
- Gdy odnajdziesz wybrańców, staniecie w noc sylwestrową na szczycie góry Pen Y Fan w południowej Walii i tam lekko stykając kamienie ze sobą trzej wybrańcy będą powtarzać za Tobą słowa, których teraz nauczę Cię, tych słów nie można zapisywać. Powtarzaj za mną: Mita der urota. Gdy tak się stanie w przyszłym, ziemskim roku ludzie będą cieszyli się tymi trzema darami: miłości, radości i pokoju. Pamiętaj, aby odnaleźć ludzi i kamienie, masz czas do północy 31 grudnia. Musisz się spieszyć masz mało czasu - powiedział i zniknął.

Schowałem do kieszeni kamień podróży. Spakowałem plecak i kanapki. Pożegnałem się z rodzicami i wyszedłem na poszukiwania. Sam jestem ciekaw, czy zdążę. Do Sylwestra zostało 21 dni. Ale to już zupełnie inna historia...



Zuzanna Murdza kl. 8e

„ŚWIĄTECZNE KRASNALE” - bożonarodzeniowe dekoracje klas 5 i 6

Konkurs literacki: „OPOWIADANIE ŚWIĄTECZNE”

ŚWIĄTECZNY BOHATER

I miejsce (ex aequo)

Uwielbiam czytać książki! Zawsze najbardziej interesowały mnie przygody detektywów rozwiązujących tajemnicze zagadki. Jednak świąteczny czas to nie moment na takie historie. Tak, więc teraz postanowiłem sięgnąć po książkę ze świątecznymi przygodami małych skrzatów. Przysnaję, że zrobiłem to z ogromną niechęcią. Byłem przekonany, że będzie to jedna z nudniejszych rzeczy, jakie do tej pory czytałem. Zgodnie z moim postanowieniem wziąłem książkę, usiadłem przy żarzącym się kominku, a mama dla wzbudzenia świątecznego klimatu zapaliła lampki choinkowe. Nagle z kart książki wyskoczył dziwny skrzat i zaczął opowiadać historię, która wydarzyła się w przed dzień Bożego Narodzenia.

Wszystkie elfy zabrały się za ubieranie wioski Świętego Mikołaja. Na środku stała ogromna, zielona choinka. Elfy przyniosły największą drabinę i zaczęły przyczepiać kolorowe światelka. Kiedy już uporały się z tym trudnym zadaniem przyszła kolej na bombki. Wyciągały magiczne bombki w kształcie śnieżynek, sopli lodów, bałwanków, ptaków i reniferów. Aż wreszcie przyszedł czas na najważniejsze- założenie magicznej gwiazdy, bez której na całym świecie nie mogłyby się odbyć się święta. Elfy zawołały Pana Mikołaja i Panią Mikołajową. Mikołaj wziął drżącymi rękami kryształową gwiazdę i powoli zaczął wchodzić na drabinę. Kiedy już zakładał ją na czubek choiny nagle pojawił się zły elf, który nie lubił świąt. Miał długą niebieską czapkę z pomponem i duże świecące zielone oczy. Chciał zniszczyć Święta. Wytrącił Mikołajowi kryształową gwiazdę, która upadając rozbiła się na drobne kawałki i krzyknął:

- W tym roku świąt nie będzie!!!!

Nad świąteczną wioską zrobiło się ciemno i złowrogo. Wszyscy zamilkli patrząc z nadzieją na Mikołaja. Mikołaj westchnął:

- Jest tylko jeden sposób na uratowanie Świąt.

Elf śmieszek zapytał - jaki??

- Potrzebna jest nam mikstura, aby odczarować złego elfa, którą może przygotować Pani Mikołajowa
- Nie zdołamy zebrać do północy składników do magicznej mikstury – powiedziała ze smutkiem Pani Mikołajowa.
- Spróbujmy- krzyczały Elfy
- Musimy uratować Święta!

Wtedy Pani Mikołajowa wyciągnęła z kieszeni płaszcza magiczny zeszyt z przepisami na mikstury świąteczne. Zaczęła czytać składniki potrzebne do mikstury:

- Jeden płatek śniegu, jeden włos z brody Świętego Mikołaja, owoc jemioli.
- I najtrudniejsze łzę dziecka, które nie poprosiło Mikołaja w liście o żadną zabawkę, grę, czy inną materialną rzecz.
- Przecież nie ma takiego listu- krzyknęły elfy
- Jest -powiedział Mikołaj wyciągając malutki skrawek papieru z kieszeni.
- To list od małej dziewczynki z Radomia Ali, która prosi tylko o to żeby jej babcia mogła wyzdrowieć i przeżyć z nią święta.
- Ale jak zdobędziemy łzę tej dziewczynki- zapytała Pani Mikołajowa

I wtedy z tłumu wysunął się mały, cichy elf, na którego nikt nigdy nie zwracał uwagi i powiedział

- Ja na najszybszym reniferze udam się do Radomia i zdobędę łzę Alicji.
- To niemożliwe! Jak ją odnajdziesz? – pytały elfy
- Będę szukał tam gdzie nie ma przepychu, kolorowych światełek, śmiania się z innych, tylko będę szukał dobroci, szacunku i zrozumienia dla innych.

Konkurs literacki: „OPOWIADANIE ŚWIĄTECZNE”

Po tych słowach wsiadł na renifera i wyruszył w ciemną noc.

Gdy dotarł na miejsce, zamknął oczy i wsłuchał się w swoje serce, które podpowiedziało mu, żeby iść do małego domku, w którym świeciło się światło tylko w jednym pokoju. Zajrzał i zobaczył.

Na fotelu przy kominku siedziała mała dziewczynka w pidżamie z Miki Mouse i rysowała obrazek, na którym był stół nakryty białym obrusem na nim potrawy wigilijne. Dokoła stołu siedzieli odświętnie ubrani: rodzice, brat, siostra, ciocia, wujek i na tę niedokończoną postać babci spadała łza dziewczynki. W głowie kołatała się jedna myśl - Czy babcia będzie na kolacji wigilijnej?

Dziewczynka zasnęła a elf po cichu wszedł do domu, przechylił rysunek tak żeby łza dziewczynki spłynęła prosto do małej buteleczki. Elf odłożył rysunek dziewczynki na jej kolana. Posypał niedokończoną postać magicznym proszkiem świętego Mikołaja, który spełnia wszystkie pragnienia i na rysunku pojawiła się kolorowo ubrana babcia. Elf szybko opuścił dom dziewczynki i pogonił renifera w szalonym tempie prosto do wioski Mikołaja. Dotarł w samą porę, ponieważ Pani Mikołajowa robiła już miksturę i brakowało jej ostatniego najważniejszego składnika-łzy dziewczynki.

Po chwili mikstura była gotowa, trzeba było tylko odnaleźć złego elfa i pokropić go kilkoma kroplami magicznego płynu. Na szczęście elfy szybko uporały się z tym zadaniem i odczarowały złego elfa. Wtedy zawiął silny wiatr, zdmuchnął okruchy potłuczonej gwiazdy, zrobił z niej trąbę powietrzną i po chwili kryształowa gwiazda widniała na czubku choinki Świętego Mikołaja. Wybiła północ, Mikołaj zasiadł do sań pełnych prezentów i ruszył pędem, aby dotrzeć do wszystkich dzieci.

Wszyscy zaczęli dziękować elfowi wołając:

- Uratowałeś święta!, Uratowałeś święta! -A on trzymając małą karteczkę od Ali powiedział tylko:
- Czasem prawdziwy bohater jest cichy, nikt o nim nie wie, nikt go nie dostrzega, ale to jego serce jest silne i piękne, tak jak serce Ali, które ma ogromną moc.
- Po tych słowach dziwny skrzat opowiadający historię zniknął w książce tak szybko jak się na niej pojawił a ja zastanawiałem się czy czasem podobne historie o cichym bohaterze nie zdarzają tuż obok mnie, w szkole, w moim domu czy na podwórku.



MAJA GRUSZKA klasa 4E

„ŚWIĄTECZNE KRASNALE” - bożonarodzeniowe dekoracje klas 5 i 6

Twórczość naszych uczniów:



Zuzanna M. 6b

W konkursach opublikowanych w poprzednim numerze gazetki zwycięzcami zostali:

Rafał klasa 5b - Konkurs **ROZWIĄŻ I ZGARNIJ PUNKTY...**

Zuzia P. klasa 6b i **Kubuś P.** klasa 5a - **Z naszego podwórka** - panie pracujące w naszej szkole przedstawione na fotografiach to pani Anna Żuchnicka i pani Donata Gałczyńska

Zwycięzcom serdecznie gratulujemy!

GRATULACJE



Jeśli chcecie podzielić się Waszymi pasjami z innymi. Pochwalić się — przesyłajcie nam swoje propozycje (zdjęcia prac plastycznych, obrazy, teksty, żarty, przepisy, recenzje, inne).

Wszelka pozytywna aktywność nagradzana będzie punktami dodatkimi!

Adresy e-mail do kontaktu:

anna.witczakloboda@psp4.radom.pl

agnieszka.kapusta@psp4.radom.pl

Niektóre z wykorzystanych grafik i tekstów zaczerpnięto z Internetu. Materiały w gazetce szkolnej wyszukują i redagują uczniowie klas 4– 8 pod nadzorem nauczycieli.